

Sygn. akt I ACa 793/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z o.o. w S.**

przeciwko (...) **S.A. w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt VII GC 30/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie I zasądza od pozwanego (...) S.A. w B. na rzecz powoda (...) spółki z o.o. w (...).000 (czterdzieści sześć tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie II zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1.230 (jeden tysiąc dwieście trzydzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4.180 (cztery tysiące sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: (...) spółka z o. o. w S. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) S.A. w B. z powództwem o zapłatę kwoty 230.000,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy w nakazie zapłaty z dnia 13 stycznia 2015 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt: VII GNc 9/15 uwzględnił opisane powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W wyroku z dnia 28 czerwca 2016 r. zapadłym w sprawie o sygn. akt: VII GC 30/15 Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa każdej ze stron kwotę po 500 zł z tytułu niewykorzystanych zaliczek na wydatki w sprawie.

Wyrok powyższy poprzedziły następujące ustalenia faktyczne i prawne:

(...) S.A. nabył od (...) sp. z o.o. sól drogowo-techniczną o wadze 22.387 ton, przy czym znaczna część zakupionej soli była składowana w okolicach N. na placach, których dzierżawcą był (...) sp. z o.o. W grudniu 2011 r. (...) S.A. dokonał inwentaryzacji tej soli przy pomocy firm:(...) oraz (...), stwierdzając jej stan magazynowy na dzień 12.12.2011 r. na poziomie 14.509,870 ton. Zgodnie z operatem technicznym sól(...) znajdowała się w siedmiu hałdach i zalegała częściowo w magazynach o nr I- III, które były zadaszone i nazywane „magazynami (...)”. Dostawy soli na rzecz (...) zakończyły się w styczniu 2012 r.

Na podstawie umowy z dnia 1 marca 2012 r. z (...) sp. z o.o. (...) sp. z o. o. objął w posiadanie place, na których składowano sól (...). W wyniku ponownej inwentaryzacji w dniu 19 listopada 2012 r. ustalono jej masę na 20.933,995 ton. Przez cały rok 2012 oraz pierwsze tygodnie 2013 (do 18 lutego) (...)nie odbierał w/w soli.

Powód twierdził, że w dniu 29 marca 2012 r. nabył od (...) sp. z o. o. w B. sól drogową w ilości 1.289,600 ton za cenę 230.000,16 zł, na dowód czego przedłożył fakturę wystawioną przez sprzedawcę oraz dokument dostawy. Zgodnie z oświadczeniem prezesa zarządu (...) sp. z o.o. M. H. (1) sól ta była składowana w zadaszonych magazynach (...). Pod koniec grudnia 2012 r. między stronami wywiązał się spór, w którym (...) S.A. wzywał (...) sp. z o.o. do wydania soli drogowej, na co ten ostatni nie wyrażał zgody domagając się wcześniejszej zapłaty na jego rzecz składowego. Ostatecznie w okresie 18.02.2013 r. – 31.03.2013 r. (...) S.A. wywiózł z Terminalu P. do swojej bazy w W. sól o wadze 20.320,63 ton, dodatkowo sprzedając swoim kontrahentom 494,200 ton soli, a więc łącznie odebrał z tego źródła 20.814,830 ton soli drogowej. Powód zarzucił pozwanemu, że ten wywiózł także jego sól o wadze 1.289,600 ton i niekwestionowanej ostatecznie wartości- 230.000,16 zł.

W styczniu 2013 r., w wyniku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko (...) sp. z o.o. na wniosek wierzyciela (...) sp. z o.o. w W. komornik sądowy zajął 571 ton soli znajdującej się na terenie terminalu w jednym z magazynów (...).

Sąd Okręgowy opierając się na powyższych ustaleniach przyjął, że roszczenie powoda ma charakter odszkodowawczy i dochodzone jest na podstawie art. 415 k.c., w związku z czym winien on, w zgodzie z art. 6 k.c., wykazać w pierwszej kolejności szkodę, a następnie zawinione (bezprawne) zachowanie pozwanego i związek przyczynowy między tymi elementami.

Bezspornie pozwany posiadał na terenie (...) własną sól, zakupioną od (...) sp. z o.o. w B., którą mógł odebrać. Spór sprowadzał się więc do ustalenia czy pozwany wywiózł jedynie swoją sól czy także tą należącą do powoda. Analiza

zebranego materiału dowodowego nie potwierdza jednak, aby pozwany dopuścił się szkody na niekorzyść swojego przeciwnika procesowego.

Sąd zapoznał się z inwentaryzacjami przeprowadzonymi na terenie Terminalu P. w grudniu 2011 r. i listopadzie 2012 r., przy czym kluczowe znaczenia dla sprawy ma ilość soli zgromadzona w magazynach: I, II i III, gdyż zgodnie z oświadczeniem prezesa zarządu (...) sp. z o.o. i prezesa zarządu powoda zawartym w protokole przekazania soli drogowej z dnia 30 marca 2012 r., sól (...) miała być składowana w magazynach (...) w ilości 1.289,60 t. Powyższe zostało potwierdzone także przez prezesa zarządu powoda A. T. na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016 r. Na dzień 12 grudnia 2011 r., zgodnie z inwentaryzacją, objętość i masa soli pozwanego zgromadzona w poszczególnych magazynach (...) wynosiła: w magazynie nr I- 1.189,306 m³ i 1652,66 tony, w magazynie nr II- 825,611 m³ i 1133,933 tony oraz w magazynie nr III- 1.474,106 m³ i 2028,488 tony. Taka sama objętość soli w każdym z magazynów (...) została wykazana w drugiej inwentaryzacji sporządzonej na dzień 19 listopada 2012 r. Jednocześnie powód twierdzi, że w dniu 29 marca 2012 r., zatem między inwentaryzacjami, nabył od (...) sp. z o.o. sól drogową o wadze 1.289,600 ton, która została złożona w magazynach (...), co w kontekście niezmiennych ilości soli w tych magazynach w latach 2011 – 2012 r. jest twierdzeniem bezzasadnym. W 2011 roku inwentaryzowano sól należącą wyłącznie do pozwanego, co potwierdzają zeznania świadków M. S. i Z. B.. Jednocześnie objętość magazynów nie zmieniły się w żadnym stopniu, a więc nie ma mowy o wywożeniu z nich soli przez (...)w okresie jej składowania a następnie uzupełnianiu stanu magazynów przez C.. Zresztą sam prezes zarządu C. M. H. zeznał, że dostawy soli zakończyły się w styczniu 2012 r. Faktem jest, że w 2011 r. wykazano nadwyżkę masy tego minerału w wysokości 177,409 ton, zaś w 2012 r. - 240,846 ton, jednakże wynikała ona z właściwości soli, która poprzez wchłanianie wilgoci zwiększyła swoją objętość i masę.

W toku sprawy strony zmieniały swoje stanowiska co do wagi soli należącej do pozwanego. Zgodnie ze stanem zinwentaryzowanym dnia 19 listopada 2012 r. składował on na obszarze terminalu 20.933,995 ton soli. Początkowo pozwany wskazała na inną wartość, jednakże sprostował swoje oświadczenie na rozprawie twierdząc, że wywiózł do swojej bazy w (...)320,63 ton soli a ponadto bezpośrednio do kontrahentów- 494,200 tony, co daje łącznie 20.814,83 ton. Potwierdzają to dokumenty źródłowe oraz zeznania świadka K. Z., który wskazał, że (...)wywiózł mniej soli, niż do niego należało. Nadto, w piśmie (...) sp. z o.o. z dnia 15 marca 2012 r. i w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu w sprawie o zapłatę za przechowywanie soli, powód wskazuje wręcz na 21.450,56 ton soli jako na ilość składowanego przez pozwanego surowca. Być może powód do 20.933,995 ton wykazanych w spisie inwentaryzacyjnym z 2012 r. doliczył 507 ton zajętych przez komornika w wyniku egzekucji, która miała miejsce w styczniu 2013 r. Zestawiając więc ilość soli faktycznie składowanej przez pozwanego z ilością soli przez niego wywiezionej z (...), nie sposób stwierdzić, że mógł on wywieźć jeszcze sól powoda.

Strona powodowa twierdzi, że zakupiła 1.289,6 ton soli, jednakże z materiału dowodowego nie wynika, aby (...) sp. z o.o. w ogóle władła takim towarem, a nawet jeżeli miało to miejsce, to aby był on składowany w magazynach (...), skąd sól zabrał pozwany. Jedyne tego dowodem są zeznania świadka M. H. (1), którym Sąd w znacznej części nie dał wiary, gdyż nie korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym. Jeżeli bowiem sól miała być przechowywana w jednym magazynie (...), to musiałaby zostać tam umieszczona po pierwszej inwentaryzacji, co kłóci się z niezmiennymi objętościami zgromadzonej w nich soli na przestrzeni 2012 roku.

Zdaniem Sądu powód nie zdołał w toku procesu wykazać, że (...) sp. z o.o. w B. faktycznie sprzedała mu sól drogową Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie sposób bowiem wyprowadzić wniosku, że sprzedawca taki towar posiadał (nemo plus iuris ad alium transferre potest, quam ipse habet). Powoływanie się przez powoda na fakturę jako na dowód zawarcia umowy sprzedaży jest niewystarczające, ponieważ wystawienie faktury nie dowodzi jeszcze zawarcia umowy sprzedaży powodowi soli drogowej.

Powód nie dopełnił więc ciężącego na nim obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. W konsekwencji jego powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., tj. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego na mocy § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490 z późn. zm.).

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz pominięcie przy tej ocenie istotnych faktów i dowodów, co skutkowało błędnym przyjęciem, że:

a) w okresie: 18.02.2013 r. - 31.03.2013 r. pozwany wywiózł z (...) do swojej bazy w W. sól o wadze 20.320,63 ton i bezpośrednio do kontrahentów- 494,200 ton a więc łącznie 20.814,30 ton, w sytuacji gdy materiał dowodowy niezaprzeczalnie wskazuje, iż pozwany wywiózł w wyżej wymienionym okresie 21.198,995 ton soli;

b) pozwany wywiózł z (...) wyłącznie sól, która należała do niego, w sytuacji gdy z niepodważonych dowodów oraz okoliczności sprawy wypływa oczywisty wniosek, że pozwany wywiózł sól, która nie należała do niego, lecz do powoda;

c) z materiału dowodowego nie wynika, aby powód kupił od (...) sp. z o.o. 1.289,600 ton soli składowanej na terenie (...), w sytuacji gdy niepodważone przez Sąd dokumenty wskazują, że do takiej transakcji doszło, powódka kupiła sól drogową, zapłaciła za nią i objęła zakupiony towar posiadaniem;

d) z materiału dowodowego nie wynika, aby (...) sp. z o.o. dysponowała solą drogową, którą sprzedawała powodowi, i że towar ten był składowany w magazynach (...), skąd pozwany zabrał sól, podczas gdy z materiału dowodowego w postaci faktur VAT zakupu soli drogowej przez (...) sp. z o.o. w okresie od września 2011 r. do marca 2012 r. oraz stanów magazynowych na koniec 2011 r. i 2012 r. wynika, że C. posiadał sól drogową (władał nią jak właściciel), która została następnie zbyta powodowi;

e) w magazynach (...) w latach 2011 - 2012 znajdowała się sól w stałej i niezmięnionej wadze;

II. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę uznania wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadka M. H. (1), ponieważ w ocenie Sądu zeznania te budzą uzasadnione wątpliwości z uwagi na sprzeczność z innymi dowodami, w sytuacji gdy nie pozostają one w żadnej sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie;

III. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż powód nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, podczas gdy przedstawione przez niego dowody jednoznacznie i niepodważalnie wskazują, że skutecznie nabył on sól drogową od (...) sp. z o.o. i składował ją na terenie (...), zaś pozwany wywiózł nie tylko sól drogową należącą do niego, ale również do powoda;

IV. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 169 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu, pomimo że powód nabył skutecznie własność soli drogowej zakupionej od (...) sp. z o.o., nawet w sytuacji, gdyby ta ostatnia nie była uprawniona do rozporządzania przedmiotową solą.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 230.000,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję w wysokości 14.417 zł. Domagał się także zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację żądał jej oddalenia na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Zgodzić się należy z apelującym, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego i okoliczności przyznanych przez strony (art. 229 k.p.c.) dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności w kontekście zakwestionowania faktury i protokołu dokumentujących nabycie przez powoda soli drogowej o deklarowanej w pozwie wadze wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c.; w innych zaś fragmentach, chociaż zasadniczo słuszna, prowadzi do ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią dowodów uznanych przez ten Sąd za wiarygodne (w szczególności odnosi się to do ustaleń poczynionych na okoliczność faktycznej masy soli drogowej wywiezionej przez pozwanego).

Wbrew ustaleniom Sądu I instancji z materiału dowodowego nie wynika bynajmniej, aby (...) sp. z o.o. w B. sprzedając powodowi sól drogową o wadze 1.289,600 ton składowaną na terenie (...) rozporządził rzeczą, która do niego w ogóle nie należała. Przeczą temu zawarte w odpowiedzi na pozew wyjaśnienia samego pozwanego, który przyznał (zob. k. 60), że sprzedał C. z posiadanej puli w końcu 2011 r. 475,2 ton soli, co potwierdza zresztą zestawienie obrotów pozwanego- k. 117. Bezsposornie również, w następstwie wdrożenia w 2012 r. przeciwko C. przez jego wierzycieli: (...) S.A. i (...) sp. z o.o. , komornik przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku J. O. zajął na składowisku Terminal P. 571 ton soli drogowej, która w świetle dokumentacji przedłożonej przez samego pozwanego nie mogła do niego należeć (o czym szerzej w dalszych partiach tego uzasadnienia) (zob. k. 207-208).

Końcowo podkreślić też należy, że egzekwowane przez w/w Komornika zadłużenie C. wobec C. wynikało z dwóch dostaw soli drogowej o wadze 5.000 ton dostarczonej C. w dniach: 20.01.2012 r. (faktura nr (...)) i 31.01.2012 r. (faktura nr (...)) (zob. pozew, k. 209-210). Skoro więc C. dostarczył w tym czasie C. 5.000 ton soli, a dostawy na rzecz pozwanego realizowane były w świetle przedłożonej przez niego dokumentacji (zob. zestawienie dostaw, k. 80 i faktury, k. 81-83) najdalej do dnia 20 stycznia 2012 r., kiedy wystawiono ostatnią fakturę nr (...) dokumentującą dostawę 2.500 ton soli, to należy przyjąć, że dostawa zrealizowana przez C. dnia 30.01.2012 r. stanowiła już tylko własność C.. Zsumowanie tylko tych jego wpływów potwierdza więc, że dysponował on solą o masie przekraczającej 1.289,6 ton sprzedane powodowi za kwotę 230.000,16 zł dnia 29 marca 2012 r. na podstawie faktury nr (...) (k. 10). W tych warunkach nie sposób także zakwestionować wiarygodności protokołu przekazania posiadania soli z dnia 30.03.2012 r. (k. 18).

Powód jako wierzyciel roszczenia odszkodowawczego udowodnił więc wysokość dotyczącej go szkody, co jeszcze nie oznacza obciążenia nią pozwanego, który z pewnością także nabywał od C. sól drogową w okresie od 8 września 2011 r. do 20 stycznia 2012 r. za ogólną cenę 3.866.261,21 zł i o sumarycznej wadze 22.387 ton, z czego 21.422,80 tony trafiły do Terminalu P., skąd sprzedano do końca 2011 r. 907,060 ton (w tym 475,2 ton C.), co oznacza, że nominalnie w 2012 r. koło N. pozwany składował 20.515,74 ton soli. Przy uwzględnieniu higroskopijnych właściwości tego minerału powodujących wchłanianie wilgoci i wzrost masy, wielkość powyższa ulegała pewnym wahaniom; w zestawieniu ewidencyjnym podawano początkowo 20.693,149 tony, zaś w raporcie z dnia 19 listopada 2012 r. wskazano ostatecznie 20.933,995 tony (k. 124). Wielkość ta wynika z oszacowania przeprowadzonego na zlecenie pozwanego przez podmioty fachowe: (...)w S. i (...)w G. (k. 273-276 oraz k. 360- 370). Powód nie przedstawił dowodów podważających powyższe ustalenie, więcej w zainicjowanym przez niego procesie o zapłatę przez (...) S.A. wynagrodzenia za składowaną sól przyjęto ostatecznie w opinii biegłej taką właśnie masę soli jako podstawę szacowania wynagrodzenia (k. 655). W tych warunkach Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że pozwany władał 20.933,995 tonami soli drogowej z (...). Skoro ilości tej pozwany nie uszczuplał aż do połowy lutego 2013 r., to mieści się w niej jego prawo własności.

Ustalenie, czy (...) S.A. wywiózł więcej soli, niż faktycznie do niego należało (20.933,995 tony) wymaga odniesienia się do całego dostępnego w tej mierze materiału dowodowego a nie jedynie do stanowiska zajętego przez pozwanego na relatywnie późnym etapie procesu, w którym odpowiadając na pismo powoda z dnia 6.11.2015 r. zmienił on całkowicie swoje dotychczasowe stanowisko i wskazał, że odbiór soli z (...) odbywał się przez mniej, niż miesiąc, a mianowicie

w okresie: 18.02.2013 r.- 14.03.2013 r. i objął jedynie 20.320,63 ton tego surowca. Pozwany przedstawił przy tej okazji zestawienie wydania soli drogowej z Terminalu za ten okres. Dokument ten nie koreluje jednak z datami ujawnionymi w całym pliku dokumentów MM, które w zamyśle pozwanego miałyby uwiarygodnić zestawienie i jego nowe stanowisko (zob. zestawienie, k. 397- 403 i dokumenty MM, k. 393-395 i k. 457- 619), ponieważ najpóźniejsze dowody wywozu soli datowane są na 6.03.2013 r. a nie 14.03.2013 r., co rodzi podejrzenie manipulacji dowodami dla doraźnych celów procesowych.

Powyższemu stanowisku pozwanego przeczą także zeznania jednego z zawnioskowanego przezeń świadków, tj. K. Z. (2), nota bene zatrudnionego w pozwanej firmie na stanowisku specjalisty ds. handlu, który wskazał, że sól była wywożona przez 1,5 miesiąca (nagranie z rozprawy dnia 19 czerwca 2015 r., znaczniki czasowe od 00:49:42 do 00:49:52). Pozostali świadkowie pozwanego dokładnie nie określają długości tego okresu, ale nie budzi wątpliwości fakt, że miał on miejsce w lutym i marcu. Jeżeli się w tych warunkach zważy, że podobne w wymowie zeznania pozostałych świadków, a w szczególności zakwestionowane przez Sąd Okręgowy zeznania M. H. (1), potwierdzają takie datowanie wywozu soli, to nie sposób uznać ustalenia, że odbył się on w zaledwie 24 dni i objął jedynie 20.320,63 ton soli, za wiarygodne.

Pozwany zajmując nowe stanowisko procesowe nie odniósł się w jakikolwiek sposób do treści wcześniej złożonych przez siebie dokumentów, stanowiących załączniki do jego sprzeciwu od nakazu zapłaty, w których przyznał, że wywóz soli trwał praktycznie do końca marca 2013 r. i objął 21.198,995 ton soli przewiezionej do bazy pozwanego w W. oraz bezpośrednio kontrahentowi. Z analitycznego rejestru przychodów i rozchodów towarów magazynu pozwanego w W. (k. 128- 129), który księgował w tamtym czasie obrót solą pozwanego, wynika z kolei, że faktycznie odnotował on wpływ do 13.03.2013 r. 19.723,08 ton soli drogowej, dnia 14.03.2013 r. 622,26 ton i 15,015 ton, dnia 15.03.2013 r. 314,72 ton i dnia 29 marca 2013 r. jeszcze 25,72 ton, co łącznie daje wartość zadeklarowaną w sprzeciwie. Pozwany przyznał, że sól ta pochodziła z (...) i nie udowodnił, aby miejsce jej pochodzenia, w jakiegokolwiek części, było inne. W tych warunkach zauważalna jest ewidentna nadwyżka wagi soli wywiezionej nad wagą soli należącej do pozwanego (21.198,995 ton minus 20.933,99 tony) wynosząca ok. 265 ton.

Mając na uwadze powyższe oraz niewątpliwą w świetle zebranych dowodów okoliczność wywozu przez pozwanego z (...) praktycznie całej dostępnej wówczas tam soli drogowej, zestawionych z faktem składowania w tym miejscu i czasie jedynie soli powoda i pozwanego, uznać należy, że pozwany przejął sól powoda i jego zachowanie jako bezprawne rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą. Powód oszacował swoją szkodę odnosząc się do ceny nabycia soli dnia 29.03.2012 r. i nie przedstawił dowodów potwierdzających wyższą jej cenę na datę ustalania odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.), stąd wartość zasądzonej kwoty, odpowiadająca cenie nabycia 265 ton soli drogowej. Odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie odszkodowania określone zostały na zasadzie art. 455 k.c. i odpowiadają dacie wymagalności wskazanej w pozwie i wezwaniu do zapłaty z dnia 13.06.2014 r.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd Apelacyjny uznał w części za zasadne zgłoszone w apelacji powoda zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego, kwestionując jedynie te ich fragmenty, które obszernie odnosiły się do miejsca składowania soli drogowej stron jako okoliczności, zdaniem apelującego, istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena tej kwestii w instancji odwoławczej jest odmienna; należy bowiem zauważyć, że skomplikowana historia przywozu, składowania i wywozu soli dotyczy minerału (surowca, substancji) jednorodnego oraz o jednakowych parametrach chemicznych i użytkowych. W tych warunkach nie ma istotnego znaczenia, czy dana partia soli składowana była w tym, czy innym miejscu na terenie (...), ponieważ towar ów jako masowy był składowany i wydawany do wyczerpania jego wagi nabytej przez danego kontrahenta i bez znaczenia było, z którego składowiska na obszarze terminalu zostanie pobrany. Niezasadnym okazał się również zarzut naruszenia art. 169 § 1 k.c., który w niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania.

W tych warunkach zaskarżony wyrok został zmieniony jak w pkt 1 na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.; apelacja podlegała zaś oddaleniu w pozostałym zakresie na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny orzekł w zgodzie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490 z późn. zm.), zaś o kosztach procesu odwoławczego postanowił na zasadzie art. 98,99 i 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r. poz. 1800), przy uwzględnieniu wygranej powoda w obu instancjach w ok. 1/5. W skład kosztów procesu odwoławczego zaliczono wynagrodzenia radcowskie pełnomocników stron i opłatę od apelacji w kwocie 11.501 zł.

(...)